

# STRAŻ

i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSZTUSA

**OPOKA WIEKÓW**  
**Okup za Wszystkich**

**"Na Straży Swej Stać Będę..."**  
**"Przychodzi poranek, a także i noc."**  
— Abakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.

LX      Marz.-Kwiec. 1982      Nr. 2  
R. P. 1982      R. S. 6110

## SPIS RZECZY

Widok z Wieży .....	19
Rok 1958 a 1982 .....	21
Tęsknota Świata — Poezja .....	22
Wielkanoc .....	23
Proroctwo Izajasza 12 .....	24
Na Koniec Naszego Wieku .....	27
Przeciwko Zbrojeniom .....	27
"Aż Sie Nawrócisz Do Ziemi" .....	31
Głoszenia .....	32

**"Na ziemi ucieszenie narodów z rozpaczą" (Łuk. 21:28. "Ale wam, którzy się boicie Imienia Me-  
jego, wnijdzie słońce sprawiedliwości." — Mat. 4:2.**

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Polskich Studentów Biblii, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane „Bereañskie Badania” są rozbiorem, przegladaniem „Wykładów Pisma Św.” wydanych przez Studentów Biblii Pastora C. T. Russell’a. Pismo to stoi silnie w obronie jedyne go gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzuconą — Odkupienie przez drogo cenną krew „Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich” (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać „Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nóie była znajo ma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym.” — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewna, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczyli wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Ze Kościół jest „Świątynią Boga żywego” — „Dziełem Jego” i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem Świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciocywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych „żywych kamieni” wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tyśiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako „Okup za wszystkich,” który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego. — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana „tak jak On jest” i że będzie „uczestnikiem Boskiej natury” w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Ze nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 55.

### STRAŻ; Na wieży proroctw, Obecność Chrystusa Pana;

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony  
dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

THE STRAZ, A HERALD OF CHRIST'S PRESENCE  
Bi-Monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Well-  
fare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS

P. O. Box 5455, Chicago, IL 60680-5455 U.S.A.

### U W A G I O G Ó L N E

W Ameryce roczna prenumerata na Straż wynosi \$2.00; pojedynczy numer 25 centów. Na Blask Nowego Wieku również \$2.00; za pojedynczy numer także 25 centów. W Europie, z powodu trudnych warunków powojennych, tak z jedno jak i drugie Pismo cena jest \$1.00. Za pojedynczy numer Straży jak i Blasku Nowego Wieku, 20 centów.

W Ameryce, życzących zaprenumerować jedno lub oba Pisma, prosimy zamówienie przysłać na adres Stowarzyszenia: Polish Bible Students, P.O. Box 5455, Chicago, IL 60680-5455.

We Francji, na adres: Kubiak, Józef, 90 Rue Victor-Hugo, 59170 Croix, France.

Bi-Monthly STRAZ:— Published at Chicago, IL by the Polish  
Bible Students. Subscription: \$2.00 a year; 25c a copy. Accept-  
ance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828,

authorized in March, 1962.

### CZYTAJCIE CZASOPISMO „Blask Nowego Wieku”

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo „Blask Nowego Wieku,” wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 28, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych proroctwach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie „naprawienia wszystkich rzeczy” (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecane go Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

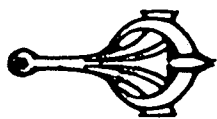
o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, dwa dolary, pojedynczy nr. 25 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Blasku jak i Straży prosimy adresować:—

POLISH BIBLE STUDENTS

P. O. Box 5455, Chicago, IL 60680-5455

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



# STRAŻ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

ROK LX

MARZEC-KWIECIEŃ (Mar.-Apr.) 1982

Nr. 2

## WIDOK Z WIEŻY

DZIENNIK SENTINAL STAR — Orlando, Florida dn. 4 listopada b.r. zamieścił miejscowości nawiedzonych katastrofami śnieżycy, mrozu, gradu, i mroźnego deszczu. W przedmieściach Atlanty potop sięgał drugiego piętra. Nową Anglię karał wielkimi burzami. Centralny Zachód śniegiem wysokości na stopę. Północny Wschód pokrywały ciemnice. Obywatele stanu Georgia uciekali na wyższe tereny. W stanie Missouri drogi do stanu Michigan zasypane śniegiem, prowadzono walkę ze śniegiem do otwarcia dla transportacji. Urzędnik pracy publicznej w Detroit powiedział, że nawiedzenie burzy było okropne. W centralnym Massachusetts 12,000 domów nie miało oświetlenia elektrycznego, woda na stopę wysoka płynęła ulicami Springfield. Działo się to samo w wielu innych mastach, raportowały gazety i stacje radiowe. Takie problemy katastrofalne dotknęły cały kraj Północnej Ameryki. Ludzie religijni nazywają je plagami Biblijnymi jako karę Bożą na teraźniejszy ustrój społeczny że te wszelkie nieszczęścia są przepowiedziane w Piśmie Św. Sądy Pańskie się odbywają, podaje prorok Izajasz: "Wykonam sąd według sznuru, a sprawiedliwość według wagi; i potłuczę grad nadzieję omylną, a ucieczkę wody zatopią." — Izaj. 28:17.

### Smutkie Początki Roku 1982

Wybuchy furii teroru i wielkiego szaleństwa w całym świecie. Generała Amer. James L. Dozier uwięziono przez 42 dni we Włoszech przez zdziczały tłum terrorystów. On zawdzięcza swoje uwolnienie modlitwom własnym, żonie i rodzinie oraz obywatelom USA. Wyraził wielką wdzięczność Bogu publicznie i w protestanckim kościele 31 stycznia b.r. To powinno utrwalić moc modlitwy wierzącym chrześcijanom, którzy znajdują się w pośród przeważającego bezbożnictwa w teraźniejszym złym świecie.

Dzieją się w Polsce wielkie przykrości i powstaje anarchia. Ale podobne wydarzenia dzieją się w innych krajach, nawet oddalonych od granic rosyjskich. W Irlandji od kilku lat przelewa się krew. W Salvador, w Abisynii i w Abisynii i w każdym kraju powstają żywioły buntownicze, napady na władców dzisiejszych, rabunki banków i społecznych instytucyj, palenie pięknych zabudowań, lasów i niszczenie mienia ludzkiego. Pełnią się proroctwa, wszelkie zło przychodzi na świat, a mędrcy tego świata przemyślają próżne rzeczy. "Tak mówi Pan: Niech się nie chlubi mądry z mądrości swojej, i niech się nie chlubi mocarz z mocy swojej, i niech się nie chlubi bogaty z bogactw swoich; ale w tym niechaj się chlubi, kto się chlubi, że rozumie a zna mię, zem Ja jest Pan, który czynię miłosierdzie, sąd i sprawiedliwość na ziemi; to mi się podoba, mówi Pan. Jer. 9: 23, 24.

### MODLITWY O RATUNEK

Pan Bóg wysłuchuje modlitwy jedynie takie, które upoważnia Pismo Święte. Od ludzi szczerze oddanych Bogu i zachowujących Jego przykazania. W Biblii Tysiąclecia, tłumaczonych przez 39 tłumaczy, przeważnie przez księży jest podane przykazanie: "Nie będziesz miał bogów cudzych obok mnie." (2 Moj. 220:1) Swoim naśladowcom Pan powiedział: "Proście w imieniu moim", nie żadnym innym świętym". Apostoł Jakub upomniał: "Proście, a nie bierzcie, przeto źle prosicie." Jakub 4:3.

W pierwszej księdze Królewskiej, rozdział 18, podany jest przykład prawdziwej modlitwy przez proroka Pańskiego Eliasza którego modlitwa została wysłuchana, a jego przeciwników, 450 proroków Baalowych nie przyjęta. Oni złożyli cielca na ołtarzu które nie zapalony pożar miał strawić. "Wzywali imienia Baala od rana aż do południa, wołając Baalu, odpowiedz nam!

Ale nie było ani głosu ani odpowiedzi. Zaczęli tańczyć przeklekając przy ołtarzu . . . Kiedy nastąpiło południe, Eliaszy szydził z nich: Wołajcie głośniej, bo to bóg. Może zamyślony albo zajęty . . . Może on śpi niech się obudzi. Kaleczyli się według swego zwyczaju . . . Ale nie było ani głosu, ani odpowiedzi.” — 1 Król. 18 26-29.

To był dowód z listu Św. Jakuba, że “złe prosili i nie prawdziwego Boga. Po złożeniu cielca na ołtarzu otoczonym rowem i oblanym wodą trzykrotnie, Eliaszy wzniósł się w duchu do prawdziwego Boga i “rzekł: O Panie, Boże Abrahama, Izaaka oraz Izraela! Niech dziś będzie wiadomo, że Ty jesteś Bogiem w Izraelu, a Ja Twój sługa na rozkaz Twój to wszystko uczyniłem. Wysłuchaj mnie O Jahwe! Wysłuchaj aby lud ten zrozumiał, że Ty, o Jahwe, jesteś Bogiem i Ty nawróciłeś ich serce. A wówczas spadł ogień z nieba i strawił żertwę i drwa oraz kamienie i muł, jako też pochłonął wodę z rowu. Cały lud to ujrzał i upadł na twarz i rzekł: “Naprawdę Jahwe jest Bogiem, naprawdę Jehwe jest Bogiem!” (1 Król. 18:36-40)

Teraz jest dowód prawdziwej modlitwy i prawdziwego Boga. Powyższe podaliśmy w streszczeniu. Radzimy czytelnikowi przeczytać cały rozdział 18 pierwszej księgi Królewskiej. Po wybiciu 450 fałszywych proroków Elasz ratował się ucieczką, podaje rozdział następny.

### PORÓWNANIE

Przypominamy przykazanie Pańskie — “Nie będziesz miał bogów cudzych obok mnie.” Porównajmy powyższe z “Katechizmem rzymsko-katolickim dla szkół polskich w Ameryce, opracował ks. J. Deharte, T. J.” Na stronie 66 pytanie: “Kogo powinniśmy czcić i wzywać?” Odpowiedź: “Najświętszą Maryję Pannę, Matkę Bożą.” — “Ona jest Panną najświętszą nad wszystkich aniołów; Matką Bożą.” I dziś katolicyzm w Polsce wzywa “Maryję Częstochowską”. W innych krajach mają swoje “najświętsze Panny— wzywają do nich, a odpowiedź będzie taka sama jaką otrzymali fałszywi prorocy Baala... Zostali ukarani wyrokiem śmierci.

Co za wielki fałsz? Maryja jest stawiana na pierwszym miejscu, na drugim stawiają Boga. To jest wymysł Szatana, onego zwodziciela, który zaciemnił umysły ludzkie “aby nie olśnił ich blask Ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga. — 2 Kor. 4:4 BT.

### SĄD NAS NARODAMI

Największą chlubą narodów jest mądrość ludzka w tworzeniu komputerów nietylko rachunkowych, ale do rozwiązania zawitych zagadnień we wszystkich dziedzinach społecznych. Komputer odpowiada na wszystko i daje wielką usługę siłom zbrojnym do bratobójczej walki. Z tym idzie w parze demonizm; siły zła i fałszywych cudów, dokonywanych publicznie do dalszego zaciemniania publiczności. Dzieje się to na wielką skalę pod pokrywką religii i przynosi kolosalne zyski materialne dla głównych wodzów i cudotwórców dzisiejszego kościelnictwa. Budują kościoły bogate i uniwersytety, w których kształcą nowych nauczycieli pod wpływem fałszywego spirytyzmu. Chrystus Pan przepowiedział: “Wiele fałszywych proroków powstanie i zwiodą wielu . . . rozmnoży się nieprawość.” — Mat. 24:11, 12.

To zło szerzy się w całym świecie i nazwane jest “początkiem boleści”, przetoż “módlcie się aby nie było wasze uciekanie (w symbolicznej ziemi, albowiem naonczas będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata, aż do tąd, ani potem będzie.” — Mat. 24:20, 21.

Tegoroczna zima podaje literalne znaki spełniania się proroctw Pisma Św. jak “niebożnych Pan o ziemię uderza.” W księdze Joba czytamy zdania przenośne, z których nam wolno wyciągać pewne wnioski. Rozdział 38 wiersz 22 mówi o skarbach śniegu i gradu”. a wiersz 23 brzmi: “Które zatrzymywam na czas ucisku, na dzień bitwy i wojny.”

Powyżej czytaliśmy o tych “skarbach śniegu i gradu” zwanych plagami biblijnymi. Mimi tych nieszczęść, ludzkość nie nawraca się do Boga i Jego praw, raczej podlega wpływom demonizmu pod pokrywką religijną daje posłuch i zgromadza się gromadnie na przedstawienia guślarskie i czarodziejskie. Tak działo się w Izraelu i Pan Bóg srodze karał, gdy nie słuchano przestrogi im dawanej, jako czytamy: “Niech się między wami nie znajduje . . . “wieszczek, guślarz, wróżek, i czarownik, i czaroksiężnik, i ten, który ma sprawę z duchy złymi, i praktykarz, i wywiadujący się czego od umarłych.” — 5 Moj. 18:10, 11.

Dziś dzieje się to w wielu kościołach tegoż różniejszego Chrześcijaństwa, uwidacznia się na telewizji, oraz podaje się w prasie i głosi się przez fale radiowe. To ma wielki posłuch i tak wielkie zwiedzenie szerzy się błyskawicz-

nie prawie w całym Chrześcijaństwie. W rezultacie "Pan wychodzi z miejsca swego, aby nawiedził nieprawość mieszkających na ziemi; tedy ziemia odkryje krew swoją, a nie zakryje dalej pobitych swoich." Izaj. 26:21.

W takiej sytuacji Pan daje radę swemu ludowi: "Idź, ludu mój! wnijdź do komór swoich, zamknij drzwi twoje za sobą; skryj się na maluczką chwilkę, dokąd nie przeminie rozgniewanie Pańskie. — Izaj. 26:20.

## ROK 1958 A ROK 1982

**PORÓWNANIE** wydarzeń teraźniejszych z wydarzeniami w roku 1958 i co one zapowiadają. Bierzemy pod uwagę Brzask Nr. 2, z marca-kwietnia 1958 roku jak wówczas było dużo mówione o międzynarodowym pokoju, jak "Mężowie stanu podawali wyjście z oplakanego stanu" w ówczesnym stanie.

Te rady już wtedy nakłaniały ludzi do szukania rad w Słowie Bożym, a obecnie gromadnie teraźniejsi ludzie wypełniają kościoły swych odmiennych wyznań, oraz modlą się do Boga, wyznawanego w ich kościołach. Większość dzisiejszych ludzi modli się do obcych bogów, nie jest świadomą, że jest tylko jeden prawdziwy Bóg. — "Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie." (2 Moj. 20:4 BT.) To znaczy nie będziesz modlił się do "wszystkich świętych," albo do Marii różańcowej, albo do "świętych, wyznawanych w pogaństwie.

Ze względu na beznośny stan w świecie, a w dodatku na trąby powietrzne, jako straszne plagi ludzie nie zważają jak i do kogo się modlą, nie biorą pod uwagę czy ich modły będą wysłuchane. Przeczytajmy i porównajmy z dodatkowymi wydarzeniami w roku 1982:

### DROGA SĄDÓW PAŃSKICH"

**PRZYKRA** sytuacja dzisiejszego świata nakłania ludzi do szukania rad w Słowie Bożym, co było naprzód przepowiedziane, jako czytamy: "Gdy się sądy Twoje odprawiają na ziemi, sprawiedliwości się ucza obywatele okręgu ziemskiego."—Izaj. 26:9.

Od długiego już czasu na arenie międzynarodowej dyplomacji prowadzona jest zimna wojna, która wprowadza mężów stanu w ogromne zdenerwowania i każda konferencja stwarza nowe kłopoty, zamiast wprowadzenia lepszego międzynarodowego zrozumienia i pokoju. O tym pokoju ludzie mówią bardzo dużo, ale jego meta coraz bardziej się oddala. Mężowie stanu wyczerpują się ze swych pomysłów co do stworzenia sytuacji, pokojowej, to też, według przysłowia — tonący brzytwy się chwyta," odwołują się na "drogę sądów Pańskich" (Izaj. 26:8), która jest jedynym wyjściem z tego oplakanego stanu.

Gwiazda Polarna z niedawnej daty podaje na ten temat następujące uwagi:

### POBOŻNA KONFERENCJA

"Jedno z pism wyłowiło szereg cytat z Pisma Św., jakimi posługiwali się mężowie stanu na niedawnej konferencji NATO w Paryżu.

"Oto niektóre:

Kanadyjski delegat do NATO, Dana Wilgress, przytoczył wiersze 4 i 5 z rozdziału 24-go Izajasza:

"Płakać będzie i upadnie ziemia, zwątleje i obali się okrąg ziemski: zemdleją wysokie narody ziemskie. Przeto, że ta ziemia splugawiona jest pod obywatelami swoimi, albowiem przestąpili prawa, odmięli ustawy i wzruszyli przymierze wieczne."

Sekretarz Dulles znalazł natchnienie w Psalmie 46-ym Dawida, wiersze 9 i 10:

"Pójdźcie, oglądajcie sprawy Pańskie, jakie uczynił spustoszenie na ziemi; który uśmierza wojny aż do kończyn ziemi, łuk kruszy i orężę łamie, a wozy ogniem pali, mówiąc: Uspokójcie się, a wiedźcie że ja Bóg . . ."

W. R. Burgess, amerykański delegat do NATO, zacytował z rozdziału 6-go Ewangelii św. Łukasza:

"Iżali może ślepy ślepego prowadzić, azaż nie obaj w dół wpadną? Nie jesteście uczeń nad mistrza swego, lecz doskonalszy będzie każdy, bądźli jako mistrz jego. A czemuż widzisz źdźbło w oku brata twego. Łuk. 6:39-41.

"Brytyjski ambasador do Francji, Sir Gladwyn Jeb, znalazł swoją cytate w Objawieniu św. Jana, rozdział wiersz 10 i 11.

"Ześ zachował słowo cierpliwości mojej, ja też cię zachowam od godziny pokuszenia, która przyjdzie na wszystkie świat, aby doświadczyła mieszkających na ziemi. Oto idę rychło; trzymaj, co masz, aby nikt nie wziął korony twojej."

"Angielski premier, MacMillan, zacytował natomiast pismo z pism Izajasza proroka, w którym opisana jest taka cena pokoju wszechświatowego:

"I będzie mieszkał wilk z barankiem, a lampart z kozłeciem będzie leżał; także cielę i szczenię, lwie i karmne bydła pospołu będą, a małe dziecię rządzić nimi będzie."

Pisma powyżej cytowane były używane w naszych wydawnictwach, jako też w wykładach publicznych. Zgóry była dawana przestroga światu o nadejściu sytuacji takiej, jaka jest obecnie i która będzie coraz gorsza, o czym zczynają sobie zdawać sprawę mężowie stanu. Przeto cytowanie tych pism jest jakoby przyznaniem racji poselstwu, jakie było, i jest głoszone w podręcznikach **Wykładów Pisma Św.**, jako też jest częściowym przyznaniem że:

### WSZELKIE LUDZKIE PLANY ZAWODZĄ

Liczne problemy się piętrzą i groza wojny globalnej pogłębiają strach i udręczenie na całym świecie. Nagłówki codziennych pism z każdym dniem podają coraz gorsze wiadomości. Na przykład ekonomiczny dobrobyt tego kraju — St. Zj. został raptem zagrożony, gdy miliony ludzi znajduje się bez pracy. (W roku 1958 było bez pracy zgórą cztery miliony, ale w roku 1982 dwa razy więcej, niepracujących zgórą dziewięć milionów.) I w tej sytuacji ciężkiej ceny na artykuły spożywcze są podnoszone. Pośrednicy czy też wielkie hurtownie kontrolują przemysł i produkt państwowy, dyktują ceny rolnikom, jako też dla publiczności.

### DEMOKRACI ZA PLANEM ROOSEVELTA

Senatorowie z partii demokratycznej proponują program budowy szkół, szpitali, dróg, domów, i innych koniecznych projektów publicznych, gdyż, jak powiadają, "ponieważ wysiłki republikanów nie są wystarczające." Jest to plan byłego prezydenta Roosevelta.

Czy ten program zostanie przyjęty i czy powstrzyma szerzeniu się na ogół bezrobocia, przyszłość najlepiej dowiedzie. Dotąd egzystujący stan niepewności nie ma widoków zażegnania. Tymbardziej gdy się bierze pod uwagę, że eksport roczny spadł biliony dolarów rocznie. To znaczy zagranica kupuje teraz od St. Zj. rozmaitych wyrobów i produktów mniej o kilka biliony dolarów. Zagranica nawet więcej eksportuje swych wyrobów i artykułów, zapelniając swymi artykułami rynek amerykański. (Gorzej przedstawia się sytuacja w roku 1982).

Nawet Polska powiększa swój eksport do St. Zj. dostawia obrabiarki, jako najlepsze maszyny w świecie, dostawia miotły, kosze i wiele innych artykułów. Każde państwo jest obecnie w wyścigu, aby jak najwięcej zdobyć rynku zagranicznego dla swoich produktów. Stany Zj. straciły dużo na rynku zagranicznym i jeżeli będą tracić więcej będzie większe bezrobocie. Europa i Azja zczynają prześcigać w niektórych dziedzinach Amerykę. prócz sportu. Sport jest największą atrakcją dla tutejszej młodzieży, a

nawet dla starszej generacji. Teraz pytanie dla Amerykanina, co jest ważniejsze, piłka czy sputnik?

### BEZDROŻA GŁODU

NA CAŁYM ŚWIECIE produkuje się dzisiaj dostateczną ilość żywności, aby wyżywić całą ludzkość. Ale nawet szeroko rozbudowane programy pomocy żywnościowej nie wyeliminują problemu głodu. Rozwiązanie można znaleźć tylko na drodze głębokich reform gospodarczych i społecznych. Mówi o tym artykuł Ann Crittenden, napisany dla dziennika "New York Times."

"Ze wszystkich chorób, nękających ludzkość żadna nie wydaje się bardziej możliwa do wyleczenia — a zarazem niepodatna na leczenie — niż głód.

"Z jednej strony produkuje się dziś dość zboża, aby zapewnić każdemu mężczyźnie, kobiecie i dziecku na Ziemi 3 tys. kalorii dziennie. Jest to więcej niż wynosi przeciętny poziom spożycia w Stanach Zjednoczonych i około 50 procent ponad to, co uważane jest obecnie za życiowe minimum.

"W jeden dzień przyjdą plagi i smutek i głód."  
— Obj. 18:8.

Dla przywróconej ludzkości w Królestwie Bożym prorok Pański zapewnia: "powstanie dla nich błogosławiony urodzaj, by ich nie dręczył głód w kraju i by nie musieli znosić szyderstwa narodów." — Ezech 34:19.

## Tęsknota Świata

A świat spowity

. . . . w ciemnościach nocy  
Kroczy przed siebie w bólu i znoju.  
Z tęsknotą szuka jakiejś pomocy,  
W poprawie złego, w szczęściu pokoju,

Choć nieświadomie, a jednak pragnie,  
Szczęścia spoczynku dla swego życia;  
Lecz nie znajduje. I oto męczarnie  
Jego się kończą. Oto z powicia

Brzask Tysiąclecia już się rumieni,  
Wkrótce usunie trudy i znoje,  
Kłopoty stare, — nawet odmieni  
Serca Kamienne — gdy Pan Króluje. —

On mocen tylko naprawić drogi,  
Którymi ludzkość dotąd kroczyła,  
I zaprowadzić rezultat błogi,  
By nigdy odtąd już nie błądziła.

Efezjan 4:26

## WIELKANOC

(Przedruk Brzask 2, marzec-kwiecień 1958)

ZE wszystkich świąt w roku narody słowiańskie najbardziej czcily i nadal czczą święto Wielkanocy. Na to święto kościoły były i nadal są przepełnione i rozbrzmiewa się hymn: "Radosny nam dzień dziś nastał." Chociaż na ogół wyznawcy kościoła rzymsko katolickiego nie mają właściwego pojęcia do samego słowa "Wielkanoc," to jednak samo uczucie i bogobojność tych ludzi zasługuje na uwagę, a może i przykład dla prawdziwych naśladowców Chrystusowych, aby istotne wydarzenie, onej wielkiej nocy, wyobrażające dzieło Okupu przyjęli za największe święto dla siebie.

Każda rodzina tych nominalnych wyznawców usuwa brudy ze swoich domów, zmienia pościel, odwieża swe mieszkania, zdobi je kwiatami, tymbardziej prawdziwi naśladowcy Chrystusa winni oczyścić swe "ziemskie przybytki" aby godnie mogli przystępować do stołu Pańskiego — z rozważą, upokorzeniem i szczerą pokutą za swe codzienne upadki i prosić o Ojcowskie miłosierdzie dla siebie, oraz z całej duszy i serca darować winy swoim winowajcom.

Wielkanoc bowiem w ogólnym słowa tego znaczenia jest symbolem pojednania, To też Apostoł Paweł do naśladowców Chrystusowych, jako nowych stworzeń w Jezusie Chrystusie, pisze następująco: "A tak jeżeli kto jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare rzeczy przeminęły, oto się wszystkie nowymi stały. A to wszystko z Boga jest, który nas z samym sobą pojednał przez Jezusa Chrystusa, i dał nam usługiwanie tego pojednania. Ponieważ Bóg posłał Chrystusa, świat z samym sobą jednając. nie przyczynając im upadków ich, i położył w nas to słowo pojednania: Przetóż na miejscu Chrystusowym poselstwo sprawujemy, jakoby was Bóg upominał przez nas, prosimy na miejscu Chrystusowym jednać się z Bogiem." 2 Kor. 5:17-20.

To słowo "jeżeli" jest brane dziś pod uwagę. Wielu zdaje się zamieniać je na słowo "czy" jestem w Chrystusie. Taki stan powątpiewający jest niebezpieczny. Ale tymbardziej jest niebezpieczny takich którzy słowo "jeżeli" zastępują słowami "nie jesteś w Chrystusie nowym stworzeniem. Może bracie powiedziałeś to lekomyślnie nie zastanawiając się głębiej nad poleceniami Chrystusa Pana i Jego apostołów którzy napominali naśladowców Pańskich, aby nie wydawali sądu przed czasem, aby wszelki sąd poruczyli Temu, który czyta i zna serca. Upamiętaj, się bracie i pokutuj, nawróć się z tej niebezpiecznej drogi i proś Pana, aby dopomógł ci powrócić na właściwą ścieżkę, — przebaczenia, zgody, miłości i pojednania z Bogiem i Jego

ludem. O to ciebie prosi Apostoł Paweł — "na miejscu Chrystusowym bracie pojednaj się."

### NIE MOŻNA LEKCEWAŻYĆ NAPOMNIEŃ PAŃSKICH

Dalej apostoł pisał: "Napominamy was, abyście nadaremno łaski Bożej nie przyjmowali" (2 Kor. 6:1). Kiedy na wstępie mówiliśmy o nominalnych chrześcijanach, o usuwaniu brudów z mieszkań, to teraz zwracamy uwagę na napomnienia Apostoła Pawła:— "Wyczyścież tedy stary kwas (gniewu, swarów i złości) abyście byli nowym zaczynieniem, jako praśnymi jesteście; albowiem Baranek nasz wielkanocny za nas ofiarowany jest, Chrystus, a tak obchodźmy święto nie w starym kwasie, ani w kwasie złości i rozpusty, ale praśnikami szczerości i prawdy." — 1 Kor. 5:7, 8.

Nie myśl bracie, że powyższe napomnienie nie stosuje się do ciebie. Dla ciebie te rzeczy zostały napisane, abyś przy pomocy i łasce Bożej zbawienie odziedziczył. Czy nic nie znajdziesz do uprzątnięcia ze swego "ziemskiego przybytku"? Rozejrzyj się dobrze, uklęknij przed Panem i proś, abyś mógł poznać swój mizerny stan i żebyś zawsze mógł stawiać przed sobą doskonały wzór do naśladowania — Jezusa Chrystusa. Jego poświęcenie się Ojcu aż do śmierci krzyżowej. Jeżeli Jego naśladujemy i jeżeli z Nim cierpimy, z nim też i królować będziemy, pijąc kielich radości w Królestwie Jego.

Niech Pan ześle Swe obfite błogosławieństwo na wszystkich Swych naśladowców przy obchodzeniu w tym roku pamiątki Jego śmierci, we wtorek, dn. 6 kwietnia, po godz 6 wieczorem, 1982 roku.

Weźmy pod rozwagę Tom. 2 W. P. Św. stronica 220.

### OBRAZ A RZECZYWISTOŚĆ

"Członkowie maluczkiego stadka widzą nietylko małe zmiany w ustroju, ale i te, które widoczne są jedynie z Boskiego punktu widzenia — największy ciemniaczek ludzkości — grzech ma być ubezwładniony i że więzienie grobowe zostanie otworzone, a każdy więzień nadziei wypuszczony na wolność, albowiem ulaskawienie ich podpisał Swą drogocenną krwią Baranek Boży, który gładzi grzechy świata — Wielki Zbawca i Odnawiciel. Wesola nowina zaiste będzie wszystkim ludowi, nietylko dla tych co żyją, ale i dla tych co są w grobach. Zanim się skończy Jubusz, każdy człowiek będzie zupełnie wolny i otrzyma pierwotne dziedzictwo, zgubione w Adamie a odkupione przez Chrystusa.

SEZON wiosenny jest najprzyjemniejszy w roku. Piękno natury budzonej do życia za Boskim zarządzeniem sprowadza miłe uczucie, spokój i radość. W tym najpiękniejszym sezonie, czyli w porze roku, Bóg zarządził największe wydarzenie w historii człowieka — zmartwychwstanie, wzbudzenie od umarłych swojego umiłowanego Syna, a naszego Odkupiciela, Jezusa Chrystusa. Czytamy o tym pięknym i chwalebnym wydarzeniu następująco:

“A gdy minął sabat, Marja Magdalena i Marja matka Jakubowa, i Salome, nakupiły wonnych rzeczy, aby przyszedłszy namazały go. A bardzo rano pierwszego dnia po sabacie przyszły do grobu, gdy weszło słońce. I mówili do siebie: Któż nam odwali kamień ode drzwi grobowych? A spojrzawszy, ujrzały, iż był kamień odwalony; bo był bardzo wielki. I wszedłszy w grób, ujrzały młodzieńca, siedzącego na prawicy, odzianego szatą białą; i ulekły się. Ale im on rzekł: Nie lękajcie się; Jezusa szukacie onego Nazareńskiego, który był ukrzyżowany; wstał z martwych, nie masz go tu; oto miejsce gdzie go było położono. Ale idźcie a powiedcie uczniom jego i Piotrowi, że was uprzedza do Galilei; tam go oglądacie, jako wam powiedział.

“A wyszedłszy prędko, uciekły od grobu; albowiem zdjęło je drżenie i zdumienie, a nikomu nie powiadały; bo się bały; a Jezus, gdy zmartwychwstał raniuczko pierwszego dnia po sabacie, ukazał się naprzód Marii Magdalenie, z której był wygnął siedem diabłów. A ona szedłszy, opowiedziała tym, co z nim bywali, którzy się smucili i płakali.

“A oni usłyszawszy, iż żyje a iż jest widziany od niej, nie wierzyli. Potym się też dwom z nich idącym ukazał w innym kształcie, gdy szli przez pole. A ci szedłszy opowiedzieli drugim; i tym nie wierzyli. Na ostatek się też onym jedenastu wspólnym ukazawszy, i wyrzucał im na oczy niedowiarstwo ich, i zatwardzenie serca, iż tym, którzy go widzieli wzbudzonego, nie wierzyli.

“I rzekł im: Idąc na wszystkie świat, każcie Ewangelię wszystkiemu stworzeniu. Kto wierzy a ochrzci się, zbawiony będzie; ale kto nie uwierzy, potępion będzie.” — Marka 16:1-16.

Temu wielkiemu i chwalebnemu wydarzeniu towarzyszyło urozmaicenie. W pierwszym rządzie niewiasty dały dowód swego przywiązania i wielkiej miłości dla Swego Mistrza, kiedy wczesnym rankiem udały się do grobu, aby mogły złożyć tam kosztowne wonne rzeczy jako najgłębszego swego uczucia — swego poświęcenia. W tym pięknym zamiarze doznają chwilowego zawodu, nie znajdując zwłok Swego Mistrza.

Następnie oglądają posłańca Bożego i otrzymują pierwszą wiadomość o wzbudzeniu od umarłych swego Pana. Wiadomość ta przestraszyła te zacne niewiasty. Lecz kiedy ukazał się Marii Magdalenie, to ona była tym pierwszym narzędziem ludzkim, która opowiadała o wzbudzeniu Mistrza tym, którzy się smucili i płakali. Ale oni nie chcieli uwierzyć jej opowiadaniu o wzbudzeniu Pana z grobu.

Potym ukazał się Pan swym uczniom, a gdy oni opowiadali o zmartwychwstaniu Pana innym, to też nie wierzono im. Aż wreszcie ukazał się Pan wszystkim swoim uczniom i karmił ich za brak wiary. Wtedy dowiódł im, że Ojciec wzbudził Go od umarłych.

Czy dziwić się można obecnie tym ludziom, którym mówimy o zmartwychwstaniu Pana, o tym najpiękniejszym i najchwalebniejszym wydarzeniu, a oni nie wierzą nam? Oni uwierzą w czasie słuszny podobnie jak uwierzyli wszyscy apostołowie. Przetnie zniechęcajmy się drodzy, ale głosmy na świadectwo Ewangelię wszystkiemu ludowi, głosmy ludowi największą i najchwalebniejszą nowinę — zmartwychwstanie — wiosnę żywota wiecznego.

## PROROCTWO IZAJASZA RODDZ. 12

“I rzeczesz dnia onego: Wystawiać Cię będę. Panie! przetoż, że będąc rozgniewany na mię, odwróciłeś zapalczywość gniewu Twego, a ucieszyłeś mię.

Oto Bóg zbawienie moje, ufać będę, a nie uleknę się; albowiem Pan, Bóg mój, jest pomocą moją, i pieśnią moją, i zbawieniem moim.

I będziecie z radością czerpać wody ze źródeł tegoż zbawienia.

I rzeczenie dnia onego: Wystawiajcie Pana, wzywajcie imienia Jego, opowiadajcie między narodami sprawy Jego, przypominajcie, że wysokie jest imię Jego.

Śpiewajcie Panu, albowiem wielkie rzeczy uczynił; niech będzie to wiadomo po wszystkiej ziemi.

Wykrzykaj a śpiewaj, obywatelko Syońska! albowiem wielki jest w pośrodku ciebie Święty Izrael-ski.”

## WYBRANE MYŚLI

Lekko można nagiąć młode drzewko, ale gdy urosnie zgiąć się już nie da, a chcesz je obalić, długo trzeba rąbać. Podobnie wznoszą się i nabierają siły występki. Iskierkę kroplą wody można zalać, ale nieziemnie trudno opanować pożar, który z niej powstał.

## “Słońce Niech Nie Zachodzi Na Rozgniewanie Wasze”

JEŻELI się przyjrzymy naukom ewangelicznym, przyznać musimy, że poza wysoką etyką są również bardzo życiowe nauki. Ujmują one najwnikliwiej nasze procesy psychiczne, zmuszając do surowej kontroli do ważnej analizy, czy—i w jakim stopniu zagrażają nie tylko naszemu duchowemu życiu, ale naszemu zdrowiu i równowadze nerwowej.

Nasz Pan uczy nas, byśmy odpuszczali naszym winowajcom, bo tylko wtedy, gdy my im odpuszczamy Bóg nam odpuszcza nasze winy. Słowa Ap. Pawła, by “słońce nie zachodziło na rozgniewanie wasze,” powiada, że nasz gniew nie powinien trwać dłużej niż do zachodu słońca.

### Różnica Między Gniewem a Gniewem.

Pismo Św. powiada: “Nie bądź porywczy w duchu twym do gniewu; bo gniew w zanderzu głupich odpoczywa” (Kazn 7:9; oraz “Gniew męża nie sprawuje sprawiedliwości Bożej (Jakub 1:20). Podobnych zdań jest wiele, a wszystkie one tyczą się człowieka. Jednak są miejsca w Piśmie Św., które mówią o Boskim gniewie i w porównaniu do wersetów poprzednich wydają się być dziwne. Ap. Paweł powiada, że Bóg się gniewał na Żydów na puszczy przez 40 lat (Żyd. 3:17). Owszem wiemy, że się na nich gniewał wiele razy. A gdy zabili Jezusa Chrystusa, gniew Boży trwał nad nimi 1845 lat. Wiemy także, że Bóg się gniewał na narody i wytracał je. Jak te rzeczy można pogodzić ze sobą?

Gniew, jak oburzenie, przeciw złemu lub źle czyniącemu, nie jest grzechem. Pismo Św. podaje wiele takich faktów. Jeden z nich odnoszący się do naszego Zbawiciela, jest zanotowany w Ew. Marka 3:1-5. Faryzeusze śledzili noszący się do naszego Zbawiciela, jest zanotowany Go oskarżyć, że przestępuje prawo Boże. Jezus widząc pewnego człowieka w bożnicy, mającego rękę uschlą, zapytał ich: “Godzi się w sabat dobrze czynić, czy źle czynić? człowieka zachować, czy zabić? a oni milczeli. Tedy spojrzawszy po nich z gniewem i zasmuciwszy się nad zatwardzeniem serca ich, rzekł onemu człowiekowi: Wyciągnij rękę twoją. I wyciągnął, i przywrócona jest ręka jego do zdrowia, jako i druga.”

Bóg jest Stworzycielem i Prawodawcą. W mądrości swej dozwolił, by grzech na świat,

był czynnikiem, w doprowadzeniu ludzkości do doskonałości. Jednak grzech ma taką moc, że gdyby mu postawić granicy, to zniszczyłby człowieka. Dlatego Bóg, choć dopuścił na grzech, postawił mu granicę.

Otóż zdarza się, że jakiś naród pomimo różnych ostrzeżeń ze strony Boga, zabrnął tak głęboko w grzech, że mu to grozi wiecznym zniszczeniem; wtedy Bóg cały naród skazuje na zniszczenie, które bywa doczesne.

W Piśmie Św. Bóg dla ludzi, przemawia ludzkim językiem. Jest to dlatego, aby Go ludzie rozumieli. A więc mówi Bóg o sobie, że gniewa się; że się Jego gniew zapalił; że się pomścił nad nieprzyjaciółmi swymi i t.d. Lecz w rzeczywistości w gniewie Bożym jest okazana wielka miłość Boga. Weźmy dla przykładu Sodomę i okoliczne miasta. Pismo Św. świadczy, że oni byli wielkimi grzesznikami. “w Sodomie byli źli i wielcy grzesznicy przed Panem.” — 1 Mojż. 13:13.

O nich Bóg mówi w taki sposób: “Wyniósłszy się, czynili obrzydliwość przed obliczem moim; przetom je zniósł, jako mi się zdało.” — Ezek. 16:50.

Ap. Juda w 7 w. tak o nich pisze: “Jako Sodomia i okoliczne miasta, gdy tymże sposobem jako i one zwszetczniły i udały się za cudzym ciałem, wystawione są na przykład ognia wiecznego, karanie ponosząc. Zdawałoby się, że Bóg w stosunku do nich był bez litości, bez miłosierdzia, pełen gniewu i zemsty, ale tak nie jest.

A teraz zrobimy pewną ilustrację: Przedtem powiedzieliśmy, że grzech ma taką wielką moc, że gdyby Bóg nie postawił mu granicy to doprowadziłoby człowieka do wiecznego zniszczenia. W jaki sposób?

Jeżeli weźmiemy zwykły nóż i położymy go w wilgotnym miejscu, to po dwóch lub trzech tygodniach pokryje się rdzą. Jeżeli go tak pozostawimy na 2 lub 3 miesiące, rdza go tak zniszczy, że trzeba wielkiej pracy, by go doprowadzić do możliwego użytku. Może go rdza tak zniszczyć, że będzie o połowę cieńszy i węższy. Ale gdyby poleżał w takich warunkach rok, rdza by go tak zjadła, że rozleciałby się na kawałki. To samo jest z ludźmi. Grzech ich niszczy jak rdza i jeżeli Bóg nie postawiłby

granicy grzechowi, grzech by zniszczył człowieka zupełnie — na wieczność — nie byłoby kogo wystawiać w przyszłości na próbę do żywota..

Ktoś powie: jak to może być?

Już poprzednio wspomnieliśmy, że Bóg zezwolił w swej mądrości, by grzech wszedł na świat, by zapanował na świecie. On wszedł na świat przez nieposłuszeństwo Adama. Cała ludzkość jako dzieci Adamowe odziedziczyła grzech i śmierć. Bóg jednak zapowiedział pierwszym naszym rodzicom, że nasienie niewiasty zniszczy głowę węża. Tym nasieniem niewiasty jest Jezus Chrystus. Jego praca nad wyzwoleniem ludzkości składa się z trzech części:

1) Oddanie swego życia na dobro ludzkości. To już zostało dokonane.

2) Przygotowanie sobie Kościoła, pomocników, czyli małżonki, przez okres wieku Ewangelii. Ta praca jest na ukończeniu.

3) Przeprowadzenie ludzkości do doskonałości przez okres tysiąca lat. To należy do przyszłości.

Jezus jest "onym postanowionym od Boga sędzią żywych i umarłych" (Dz. Ap. 10:42). Cała ludzkość spoczywa w grobach. Jezus ich wszystkich wzbudzi z grobów na sąd, tak jak to powiedział: "Nie dziwcie się temu; boć przyjdzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach usłyszą głos jego:— Jezusa Chrystusa — I pójdą ci, którzy dobrze czynili na powstanie — do żywota; ale ci, którzy źle czynili, na powstanie — na sąd." — Jan 5:28, 29.

Wszyscy z ludzkości, którzy są w grobach, wstaną na sąd. Będzie to dla nich próba, czy okażą się godni do przyszłego życia, które będzie wieczne, pełne szczęścia i radości, bo będzie Królestwem Bożym. Otóż gdyby jednostka ludzka, czy naród był zniszczony grzechem, tak dokładnie, jak nóż przez rdzę, nie mógłby człowiek zmartwychwstać do przyszłego wiecznego życia. Dlatego Bóg stawiał granicę grzechowi, przez pozbawienie życia człowieka, lub całego narodu, jak to się stało z Sodomą, Gomorą i okolicznymi miastami. Ten objaw gniewu Bożego jest właściwie miłością Bożą, bo ich chronił od wiecznego zniszczenia.

Innym zupełnie jest gniew ludzki. Wspomnieliśmy poprzednio, że gniew jako oburzenie nie jest grzechem. Ale człowiek niedoskonały, grzeszny, nie ma kontroli nad sobą i jego gniew,

gdy nie jest kontrolowany, przedłuża się, zakorzenia, rośnie i prowadzi do złego, a nawet do morderstwa innego człowieka.

Wspomnijmy na Kaina. Rozgniewał się na brata swego Abła, tylko o to, że Bóg jego ofiarę przyjął, a jego — Kaina — odrzucił. Pomimo ostrzeżenia przez Boga, pozwoił, by gniew w jego umyśle rozwinął się w grzech. To go doprowadziło do bratobójstwa. Tak bywa w wielu razach, dlatego Bóg mówi przez Ap. Pawła: "Słońce niech nie zachodzi na rozgniewanie wasze." Niech twój gniew nie przedłuża się. Nie pozwól, by urósł korzeń gorzkości i doprowadził cię do grzechu. Gniew twój wyrwij z serca swego, jak najprędzej; nie pielęgnuj go, bo cię zniszczy.

Gniew piastowany w sercu sprowadza na nas jeszcze inne zło. Zachód słońca, to jakby sygnał do odpoczynku. Wiemy dobrze, że zdrowy sen jest większą koniecznością dla życia niż pokarm, bez którego obejść się możemy przez czas, nawet dłuższy. Post może być częsty dla organizmu lekarstwem, ale bezsenność jest zawsze katastrofą.

A przecież każdy z nas może zauważyć, że jeżeli nie staramy się usunąć gniewu z umysłu naszego i kładziemy się z nim na spoczynek, to nie możemy usnąć. Przewracam się z boku, męczymy się; myśli nasze pędzą na wszystkie strony, jedna za drugą i nie możemy usnąć. Wstajemy zmęczeni, zmordowani, głowa nas boli, a to wszystko sprawił w nas gniew, który nie usunęliśmy z naszego umysłu.

Podobne zmarszczki na naszej twarzy, siwe włosy, wyraz cierpienia i zmęczenia rodzą się w czasie snu, który wskutek pielęgnowanego gniewu zamienia nasz sen ze spoczynku na zmęczenie i utrapienie.

Gniew wpływa źle na nasze zdrowie. Co więcej— stwierdzono, że "samolubstwo, chciwość i zawiść działają przede wszystkim na wątrobę i śledzionę. Nienawiść i gniew wywierają szkodliwy wpływ na pewne choroby nerek; zazdrość szkodzi zarówno wątrobie, jak i sercu; żółtaczka występuje często po długotrwałych wybuchach gniewu." Nie jest tajemnicą twierdzenie lekarzy, że rak jest chorobą zgryzoty i rozwija się przede wszystkim na podłożu ukrytych cierpień psychicznych — duchowych. —

"Niech słońce nie zachodzi na rozgniewa-

me wasze,”— wzywa Pan przez apostoła. I wezwanie Jego kryje w sobie niezniszczalne źródło siły moralnej i fizycznej; zdrowia, zarówno umysłu, jak i ciała. Miłość niech napelnia serca wasze. Miejmy ją nawet dla swych nieprzyjaciół. Ona nas odmłodzi tak na duchu, jak i na ciele; uczyni miłymi Bogu i ludziom; doprowadzi nas zwycięzcami do wystawianego przed nami celu. “Niech słońce nie zachodzi na rozgniewanie wasze.”

### NA KONIEC NASZEGO WIEKU

**WOJNA ŚWIATOWA I** — 28 czerwca 1914, zamach na węgierskiego następcę tronu, Franciszka Ferdynanda w Sarajewie, Jugosławii, co było bezpośrednim powodem wybuchu I wojny światowej.

**WOJNA ŚWIATOWA II** — 1 września 1939, o godz. 4:45 rano Niemcy pod dyktando Hitlera, bez wypowiedzenia wojny, zaatakowały Polskę, w celu zawojowania całego świata.

**WOJNA ŚWIATOWA III** — po krótkiej przerwie drugiej wojny światowej powstały zatargi — anarchia w rozmaitych państwach. Największy spór powstał między Argentyną a mocarstwem Brytyjskim i dn. 1 maja 1982 połała się krew przeważnie młodzieży obydwu spornych państw na morzu Atlantyckim. Tam padły strzały w wyobraźni III wojny światowej, do której przeprowadzane manewry, po angielsku “war games”, co literalnie tłumaczy się “wojenne zabawy”. Jak długo potrwać zanim wybuchnie ta najstraszniejsza w historii wojna, nie wiemy. Książka— “Walka Armageddonu” podaje jej wstępne okrucieństwa.

...nie trwóście się gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec . . . Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu . . . Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukazać się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie . . . Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa.” — Łuk. 21:9, 10, 11, 13. BT.

GWIAZDA POL. z dn. 27 lutego, b. r. podaje ważną wiadomość pod tytułem:

#### PRZECIWKO ZBROJENIOM

CHOĆ NA ZNACZNE mniejszą skalę niż rządy Europy zachodniej, administracja Stanów Zjednoczonych również staje ostatnio w obliczu zjawiska narastających ruchów społecznych na rzecz ograniczenia zbrojeń nuklearnych.

W uniwersyteckich ośrodkach w całym kraju tysiące młodzieży brało udział w grudniu i styczniu w demonstracjach i prelekcjach antynuklearnych, organizowanych przez “Związek Zaniepokojonych Naukowców” (The Union of Concerned Scientists), którzy od wielu lat skupia pracowników nauki, wypowiadających się przeciwko zbrojeniom nuklearnym.

Pismo “The Journal of the American Medical Association” zamieściło wymowny artykuł, w którym Dr. Bernard Lown z Uniwersytetu Harvard stwierdza, że “jedynie wzburzona opinia publiczna może zmusić przywódców politycznych do zaprzestania wyścigu zbrojeń nuklearnych”. Z kolei Federacja Amerykańskich Naukowców (FAS) upowszechnia odezwę, która stwierdza: “Nasz naród nie może opierać swej polityki militarnej na przekonaniu, że możliwe jest ograniczenie, przeżycie lub wygranie wojny nuklearnej. Musimy to amerykańskiemu społeczeństwu uświadomić.

Tak w Stanach Zjednoczonych zaczyna odzywać się z nową siłą nowa reakcja przeciwko polityce nuklearnej administracji Reagana. Jest ona nadal relatywnie ograniczona i nie można jej porównać z zasięgiem protestów w Europie Zachodniej. Ale jest, zaczyna być zauważana.

Mimo powyższych zabiegów i najlepszych starań Boska kara jest przeznaczona na usunięcie strasznej niesprawiedliwości. — “Szemrały narody, wzburzyły się królestwa, Głos Jego zagrzmie — rozplynęła się ziemia.” — Psalm 46:7 B.T.

Dodatkowe zaniepokojenie:

### WSZYSTKO OD BOGA

Od Boga poczynamy, Bóg początkiem wszemu:  
Za to początku nie masz ani końca Jemu.  
On był jeszcze przed wieki, On dawnych ciemności.  
Panowanie rozprószył mocą Swej mądrości.

On ziemię wszystkorodną. On morze głębokie,  
On utwierdził na wieki niebiosy wysokie;  
Dzień i noc — Jego sprawa i to światło wdzięczne  
Niezgaszonego słońca i koło miesięczne;

On też i niebo ubrał gwiazdami ślicznymi,  
Aby ludziom znaczyły czasy biegi swymi,  
Aby człowiek co w swojej pracy nie szkodował,  
Ale owszem z dorobku swego się radował.

Słusznie Go tedy zawsze naprzód wspominamy,  
Najprzód czcimy, bo z Niego wszystko dobro mamy,  
Miej cześć, Ojciec łaskawy, Ojciec dobrotliwy—  
Ciebie chwalić powinien każdy człowiek żywy.

— Jan Kochanowski.

## BARDZO DROGIE PERFUMY

Ewan. Jana 12:1-11

“Ona co mogła, to uczyniła.” Marka 14:8

DZIAŁO się to w sobotę, w następny wieczór po żydowskim dniu sabatu, po godz. szóstej po południu, kiedy Jezus ze swymi uczniami i poprzednio wzbudzonym z grobu Łazarzem, oraz z niektórymi przyjaciółmi zasiadł do specjalnie przygotowanej uczty, w domu swych przyjaciół. Zgodnie z opisem Jezus był mile przyjmowany i w tym samym domu często zatrzymywał się podczas swej podróży misyjnej.

Było to w Betanii, w domu Łazarza, Marty i Marii. Dom ten nazywano domem Szymona Trędowatego, bo jest przypuszczenie, że Szymon był ojcem rodziny, inni wnioskują że on był mężem Marty, która wówczas była wdową.

Nasz Pan był ze swoimi uczniami w podróży do Jerozolimy, a Betania była w pobliżu ich drogi. Prawdopodobnie oni tam przybyli w piątek, który jest szóstym dniem u żydów. Spodziewając się ich Marta i Maria, przygotowały wystawną ucztę i zgodnie z prawem żydowskim, jakim się kierowali w tych sprawach, naczynia musiały być przygotowane naprzód, ponieważ praca była zabroniona w sobotę. Nie jest nam podane odnośnie tej soboty w Betanii, my jednak możemy sobie wyobrazić, jak miłym było obcowanie członków tej rodziny z Jezusem i Jego wybranymi Apostołami.

### Jezus w Towarzyskim Życiu

Słów mądrości i miłości naszego Mistrza nie zapisano, lecz z najlepszego autorytetu wiemy, że człowiek “dobry z dobrego skarbu serca wydobywa dobro, albowiem z obfitości serca mówią usta jego.” (Łuk. 6:45) Stąd możemy wiedzieć, że dzień ten nie spędzono na błahostki tak względem biesiady jak i społeczności lecz na odpoczynek, na duchową radość, co służy i pomaga do pokrzepienia wszystkim, którzy są we właściwym stanie serca. Ta sama reguła odnosi się do wszystkich naśladowców Chrystusa gdziekolwiek by oni nie byli i jakkolwiek by nie był ich zawód czy otoczenie. Z dobrego skarbu serca mogą wynosić tylko dobre rzeczy, a jeśli ktoś jest inaczej usposobiony to niech pilnuje, niech usunie przeszkody i naprawi nie tylko stan serca ale i głowy.

Możemy sobie lepiej uzmysłwić, czy opisać, miłe uczucie Łazarza i jego siostr względem Tego, Którego tak wielce cenili, **Który, po-**

wołując Łazarza z grobu, pokazał wyraźnie, że jest Mesjaszem i że w Nim była moc zmartwychwstania i życia. Była to prawdopodobnie pierwsza wizyta Pana w domu Betanii po tym wielkim wydarzeniu.

Nasz Pan widocznie miał przyjaciół z różnych zawodów i stanowisk — kilku było bogatych, niektórzy byli biedni, a inni o umiarkowanych warunkach. Domownicy w Betanii byli oczywiście z tej klasy, która cieszyła się dostatkiem, dowodem czego było to, że mieli swój własny dom, mieli swój grobowiec, i to że Maria przy takiej okazji mogła i była rada ofiarować większą sumę pieniędzy, aby uczcić Pana przez pomazanie Go bardzo drogą maścią nardową (olejek nardowy, albo szpikanardow — (w starszych Bibliach). To przypomina nam starą modlitwę “Nie daj nam biedy ani bogactwa”. Bogactwo może być sidłem dla wielu i Pan zapewnia nas, że niewielu bogatych wejdzie do Królestwa. Skłonność do bogactwa okazuje się za silne i stawia wielkie przeszkody dla takich, aby mogli wypełnić śluby swego poświęcenia — oddać całą swą własność, złożyć wszystko u nóg Jezusa, stać się tylko Jego szafarzem w używaniu swych przywilejów i błogosławieństw obecnych które mają być używane mądrze w Jego służbie, aby wykazać miłość i lojalność dla Pana i dla Prawdy.

Umiarkowaną majątność pod wieloma względami jest pożądana, bo daje możliwość lepiej traktować innych, ukazać większą gościnność i t.p., jednak nawet umiarkowany dobrobyt zdaje się być za wielkim do przewyciężania dla większości. Poznajemy to, co nasz Pan oznajmił, a mianowicie, że dziedzicami Królestwa są przeważnie biedni tego świata — najwięcej ci, którzy nie mają dużych majątności beznadziejni o większą własność — ich umysły są zwrócone bardziej na rzeczy niebieskie, które Pan obiecał tym, którzy Go miłują nade wszystko.

Dlatego bez względu jak dogodne warunki mamy, czy podobne do tych, jakimi się cieszyli domownicy Betanii, czy jesteśmy w posiadaniu dobrych rzeczy tego świata — musimy się mieć specjalnie na baczności względem trosk swego życia i złudzeń o bogactwo, ambicję nadzieje i skłonności tego świata, aby nie odwróciły naszego serca od poświęcenia i wierności dla Pana i dla Jego sprawy, które mogą być dokonane

jedynie przy pomocy pełnej wiary i zaufania. Oczywiście jest możliwym być ubogim w duchu bez rzeczywistego ubóstwa, jednak czym więcej posiadamy ziemskiego bogactwa tym więcej potrzeba nam polegać na łasce Bożej w celu utrzymania nas na tej wąskiej drodze.

### Bardzo Droga Maść Nardowa

Widocznie te dwie siostry planowały razem: Marta służyła koło stołu, a Maria w specjalny sposób przez pomazanie maścią. Orientalne stoły były kombinacją kanapy i stołu, goście siedzieli w pozycji nachylonej — opierano się na jednym łokciu, podczas gdy druga ręka służyła pokarmem. Będąc w takim nachyleniu głowa i nogi naszego Pana były łatwo dostępne dla Marii, która przystąpiła, aby tą drogoczną maścią pomazać wpierw Jego głowę, a później Jego nogi. Słowo "maść" w tym określeniu ma mylnie znaczenie. Był użyty "płyn" perfum na tę okazję i jest na właściwszym określeniu. W piątym wersecie jest wzmianka o wartości dynara. W Ewangelii Mateusza 20:2 podano, że jeden dynar był zapłatą za cały dzień pracy, podczas gdy na trzysta dynarów trzeba było pracować cały rok.

Były to bardzo drogie perfumy, nie robi różnicy z jakiej tabeli liczymy, o czym dodatkowo świadczy starożytna literatura. Na przykład jest powiedziano, że Horace proponował dać beczkę wina za bardzo mały słoik piknerdu — Oves, Ovid, IV, XII, XVII. Nawet w naszych czasach niektóre perfumy kosztują drożej, ponad sto dolarów, szczególnie z róż. Według tej oceny funt perfum Marii przedstawiał wartość 1,200 dolarów.

### "Uczyniła Co Mogła"

Takie drogie perfumy ograniczały się do nieczestych transakcyj. Nawet władcy oszczędzali. Zwykle wylewano je na głowy. Maria uczyniła według tego zwyczaju wylewając je na głowę Pana, jak podają zapisy Mateusza i Marka. Maria podeszła do Jego nóg i też pomazała je perfumami, a później swoimi długimi włosami obtarła. Piękny obraz wielkiego poświęcenia jest nam wystawiony. Nogi są zawsze uważane za najbardziej skromne członki ludzkiego ciała — włosy na głowie, szczególnie u niewiast, są zawsze cenione jako specjalny skarb i zaszczyt dla niewiast; te dwie rzeczy zostały złączone razem w taki sposób, jak wskazywało; że Maria oceniła swego Mistrza zmiernie wyższego od niej. Ona go nasam-

przód rozpoznała jako najbardziej cudownego mężczyznę, który mówił tak jak żaden człowiek nie mówił; później ona zrozumiała, że On był wielkim Nauczycielem, posłany specjalnie w czasie specjalnym; ostatecznie przez wzbudzenie Łazarza ze snu śmierci ona miała dowód, że moc Najwyższego była w Nim, że On nie był kim innym, jak tylko Synem Bożym, i dlatego oddała Mu odpowiednią cześć, właściwą dla Jego wysokiego stanowiska.

Ona nie mogła Mu ofiarować tronu ziemskiego, ale okazała, że była na zawsze oddaną Mu służebnicą; ona nie mogła Go wysławiać przed całym ludem Izraela, ale mogła Go wysławiać i uczyć w swoim własnym domu; jej usta nie mogły chwalić Pana, ani śpiewać o Jego dostojności, ale mogła śpiewać i tworzyć melodię w swoim sercu i wylać na Niego perfumy, które nie tylko napełniły dom miłym zapachem, ale przekazały czuły zapach na pochwałę płci żeńskiej w ogóle od cwego dnia aż do czasu dzisiejszego. "Ona, co mogła, to uczyniła", powiedział Pan — ona wykazała swoje poświęcenie tak jak mogła najlepiej. Jak prawdziwym okazało się proroctwo naszego Pana w tej sprawie — On powiedział, "Zaprawdę powiadam wam: gdziekolwiek będzie zwiastowana Ewangelia, będą opowiadać na jej pamiątkę i o tym, co ona uczyniła." (Marka 14 9). Miła pamiątka o łagodnym charakterze i o miłym sercu. Rozpatrywane w świetle miłej wonności i błogosławieństwa, i orzeźwienia, jakie one rozlały na lud Boży przez cały wiek Ewangelii, drogocenne perfumy alabastrowego słoika Marii okazały się bardzo tanie..

### "Można Było Dać Biednym"

Nasza lekcja mówi, że Judasz protestował przeciwko takiemu marnowaniu pieniędzy i Pan wyjaśnia, że on tak mówił nie dlatego, że dbał o biednych, lecz dlatego, że był złodziejem i żał mu było, iż te pieniądze wydane na perfumy nie były dane jemu jako skarbnikowi w grupie uczniów Jezusa, tak że czasem on mógłby być przyswoić je sobie. Nowe tłumaczenie Biblii mówi, "on był złodziejem, i mając sakiewkę, sprzeniewierzał to, co wkładano," (Jana 12:6).

Ew. Mateusza podaje, że Judasz był "uczniem". Ew. Marka wspomina o nim, że był "jeden z dwunastu". Ew. Jana o Judaszu, że "miał mieszek", był zwykłym grymasem, narzekającym, że usługa Marii była wielką stratą. Wszystkie opisy tej sprawy są prawdziwe. Nie-

którzy uczniowie Jezusa podziwiali oskarżenia Judasza. Ale Apostołowie w większości uznali przesadę Judasza i jego obłudną opinię. Dlatego nasz Pan ustalił co było i jest prawdą: "Zostawcie ją; chowała to na dzień mojego pogrzebu. Albowiem ubogich zawsze u siebie mieć będziecie, lecz mnie zawsze mieć nie będziecie."

Wielu z ludu Bożego potrzebuje dzisiaj zmienić swoje zdania co się tyczy ekonomii. Ono jest koniecznym, abyśmy byli przezornymi, nie marnotrawnymi, oszczędnymi, nie przesadnymi. Nasz Pan często nauczał, gdy powiedział, aby pozbierać wszystkie okruszki z chleba po nakarmieniu kilku tysięcy ludzi. Ale jest właściwym, aby i tu nakreślić granicę. Osoba oszczędna i skąpa w swoim zajęciu znając Pana napewno poniesie stratę, ponieważ Pismo Święte mówi: "Jeden daje hojnie, lecz jeszcze więcej zyskuje; inni nadmiernie skąpią i stają się tylko biedniejszymi." (Przyp. 11:24)

Ważną rzeczą jest dla nas aby się nauczyli oszczędzać w naszych obowiązkach, apostołowie byli szczerymi, nawet aż do rzesady, w sprawach, które należą do Pana i do Jego służby. Czasem śpiewamy "do Króla się zbliżasz z wielką prośbą" lecz kto przynosi prośbę przed tron łaski, powinien się upewnić czy przynosi ze sobą wielki alabastrowy słoik perfum do ofiarowania Panu nie spodziewając się większej łaski Pańskiej oceniając dotąd otrzymane błogosławieństwa które przynoszą alabastrowe słoiki perfum pochwały i wdzięczności, a nie proszą o więcej. Oni raczej zdają sobie sprawę, do tego stopnia iż są dłużnikami, że nie będą mogli nigdy okazać przynależnej oceny łaski Bożej. Oni słusznie rozpoznawają, że z każdym dniem otrzymują z rąk Pana o wiele więcej, czym by mogli prosić, albo chcieć i że w błogosławieństwach duchowych oni mają to, co zaspakaja ich pragnienie tak, jak nic innego nie może tego uczynić. Tacy bliżej naśladowują postępowanie Marii i przynoszą alabastrowe słoiki perfum dla Pana — ich modlitwy i dziękczynienia serca — i oni o nic nie proszą, tylko dziękują za wszystkie rzeczy, które otrzymują od Pana, ponieważ otrzymują błogosławieństwa, że nie mogą ich pomieścić.

Ci, którzy mają właściwy pogląd na sprawy, z pewnością muszą odczuwać, że nikt z nas nie ma nic zacnego, nic godnego, nic wartościowego do przedstawienia naszemu Panu — że nasze najlepsze i najbardziej kosztowne dary, albo ofiary nie są godne Jego, jedynie oni

slabo wyrażają prawdziwe uczucie naszych serc. Jak wielce radujemy się, gdy nasze skromne wysiłki są przyjęte przez Pana i taką żywimy nadzieję, że ostatecznie usłyszymy ten sam miły głos mówiący o nas "On uczynił, co mógł," "Ona uczyniła, co mogła."

#### "Biedni Są Zawsze Z Wami"

Proroctwo naszego Pana, że ubóstwo będzie trwać przez cały wiek Ewangelii wypełniło się w pełni. Spoglądając w przyszłość radujemy się, gdyż wiemy, że pod panowaniem Królestwa nie będzie więcej biednych, nie będzie smutku ani głodu, ani braku. "I będzie siedział każdy pod swoim szcepem winnym i pod drzewem figowym, i nikt nie będzie szerzył popłochu" (Mich. 4:4). Zmiana tych warunków nie będzie rezultatem ewolucji, ludzkich teorii kooperacji społeczeństwa, unii, trustów, i t. . . Te wszystkie różne zabiegi (uniwersalne lekarstwa) aby uczynić każdego bogatym i szczęśliwym zawiodły w przeszłości i zawiodą w przyszłości. Dlatego że grzech wypacza i przekręca każdą odrobinę, każdą żyłkę w ludzkości i przez samolubstwo i ambicję działa na te wypaczone i niezrównoważone elementy ludzkości ból, cierpienie, bieda napewno będą się przedłużać tak długo, dopóki będzie trwał grzech. A grzech napewno będzie trwać, aż do czasu, kiedy Wielki Mesjasz obejmie wielką moc i panowanie i pokona grzech i wszystko, co jest przeciwne prawdzie i sprawiedliwości i zaprowadzi to ostatnie na całej ziemi.

Przez całą noc płaczu, zgórą 19 stuleci, biedni byli z nami i dużo z nich było drogocennym ludem Pana. W obecnych warunkach w świecie ubóstwo w wielu wypadkach okazuje się błogosławieństwem. Niedostatek i strach przed ubóstwem powstrzymuje dużo ludzi od zboczenia i czyni ich więcej aktywnymi w walce życiowej, zdobywając szlachetne zalety, jednak z drugiej strony sam fakt, że jest ubóstwo i że ma przyjaciół i sąsiadów, którzy potrzebują naszej pomocy, jest też błogosławieństwem tym, którzy się dobrze mają, ponieważ to rozwija w nich sympatię, miłość, cierpliwość i pragnienie, aby czynić dobrze, aby pomagać innym. Kto daje biednemu, wypożycza Panu, a Pan napewno jemu się odwdzięczy. Obietnica jest tak jasna i tak wyraźnie przedstawiona, że jest dziwnym, iż nie ma więcej ochotczych, aby zgodnie z tym umieszczać część swojej majątności i rozumieć, że Pan nie tylko to odda, ale odda jeszcze z wielkim procentem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## “Aż Się Nawrócisz Do Ziemi”

(Przedruk Brzasku 1958 roku)

PISMO ŚW. podaje, że “na początku stworzył Bóg niebo i ziemię.” — 1 Moj. 1:1.

JAKICH sił stwórczych Bóg użył do stworzenia nieba i ziemi, nam ludziom nie jest podana szczegółowa informacja. Wiemy jedynie, że Bóg użył “Logosa” przez którego wszystkie rzeczy stwarzał. -Pozatym niema podanych szczegółowych wyjaśnień co do sił stwórczych i pierwiastków, z których zostały stworzone niebiosy i nasza ziemia. Widocznie te szczegółowe informacje nie są konieczne dla człowieka i człowiek powinien na tym się zadowolić.

Pan Bóg dał jednak to zapewnienie, że jeden rodzaj przemija, a drugi rodzi się; lecz ziemia na wieki stoi” (Kaz. 1:4). Chrystus Pan uczył, że “cisi odziedziczą ziemię” Cała ziemia będzie jako ogród rajski. Psalmista powiada, że “gdy się wrzuci garść zboża do ziemi na wierzchu gór, zaszumi jako Liban urodzaj jego” (Ps. 72:16). Nawet “weselić się z tego będzie pustynia i miejsce leśne, a rozraduje się i zakwitnie jako róża.” — Izaj. 35:1.

Pocieszające informacje podaje nam Pismo Św. co do naszej ziemi, w jej przyszłym stanie, kiedy Królestwo Boże zostanie ustanowione i kiedy “wola Boża będzie się pełnić na ziemi.” jak była, jest i będzie czyniona w niebie. Tu pokazuje duży kontrast pomiędzy stanem teraźniejszym, gdzie grzechy i śmierć panują, a stanem przyszłym, gdzie sprawiedliwość zatryumfuje i kiedy życie wiecznego szczęścia będzie udziałem tych, którzy podporządkują się pod wieczyste prawo Stwórcy.

W stanie obecnym słowa wyroczni Boskiej dotkliwie przerażają rodzaj ludzki — “Aż się nawrócisz do ziemi.” Jak dotkliwymi one musiały być dla pierwszego naszego rodzica, Adama? Jak dotkliwymi one były dla wszystkich pokoleń do narodzenia Chrystusa Pana? Pociechę przynoszą aniołowie — “oto zwiastuje wam wielką radość” — wam pasterzom i całemu rodzajowi ludzkiemu — “dziś narodził się Wam zbawiciel, który odwróci kartę żałoby, na wielką radość “wszystkiemu ludowi.”

### “ŚRODA POPIELCOWA”

Raz do roku w kościołach gromadzą się jego wyznawcy — w środę popielcową — aby słyszeć słowa wyroczni Boskiej — “boś proch

i w proch się obrócisz.” Tylko tyle mają powiedziane. Nie jest to niczym nowym, ale zgórą sześć tysięcy lat starą nowiną, nie przynoszącą żadnej radości, ale raczej przynoszącą boleść serca. Byłoby korzystniej tym ludziom dowiedzieć się o aktualnej przyczynie tego stanu, a następnie o pocieszającym poselstwie anielskim — o wielkiej radości, która będzie wszystkiemu ludowi, że “jako wszyscy w Adamie umierają, tak też w drugim Adamie — w Jezusie Chrystusie ożywieni będą.” — 1 Kor. 15:20-22.

W roku bieżącym tę środę popielcową w pewnych miastach, obchodzono z przenikliwszą postawą, gdyż do posypywania głów wyznawcom kościoła Rzymsko Katolickiego miał być użyty popiół z bomb atomowych. Przynajmniej taka była reklama. Jaki skutek to posypywanie odniosło, nie wnikamy w to, gdyż według naszego rozumowania, jakiegokolwiek ono by nie było, nie ma najmniejszego znaczenia, gdyż o tym nie uczył ani Chrystus Pan, ani apostołowie.

Co do naszej ziemi, do której cały rodzaj ludzki jest nawracany, dobrze jest rozebrać z naukowego punktu widzenia, czym oczywiście jest nasza ziemia. Z niedawnej daty podajemy poniżej artykuł z *Ameryki Echo*, zatytułowany:

### JAK SIĘ TWORZY GLEBA NASZEJ ZIEMI

Gdybyśmy studiowali dzieje ziemi w tym najprostszej pojęciu, — ziemi matką, ziemi — karmicielki, albo po prostu — gleby, tej ziemi, którą kochamy, która nas nie tylko żywi ale i — kształtuje takimi, jakimi jesteśmy, tobyśmy zobaczyli jaką wspaniałą lekcję daje nam przyroda przez samo zestawienie części tej ziemi.

W dzisiejszych czasach lubimy podkreślać, że nasza ziemia jest najlepszą, że tworzy ona najpiękniejsze rasy, nie tylko roślin i zwierząt, ale i ludzi. A tymczasem ta ziemia daje nam przykład jak należy wzbogacać sw istnienie wartościowymi pierwiastkami, pochodzącymi ze wszystkich stron świata.

Bo ziemia czy to w Polsce, czy w Stanach Zjednoczonych lub w Chinach, składa się z elementów które przywędrowały z daleka i są rezultatem ciągłej wymiany między wszystkimi kontynentami.

Weźcie garść ziemi z pierwszego lepszego pola polskiego czy amerykańskiego, a będziecie trzymać po trochu pyłu z całego świata, a nawet z nieba.

Czy zauważyliście kiedy, że po deszczu szyby stają się brudne? Że woda deszczowa nigdy nie jest przezroczysta, lecz pełno w niej cząstek ziemi? Skąd ta ziemia pochodzi?

Możliwe, że z niedaleka, lecz bardzo często jest ona gościem z bardzo odległych stron: z pustyń afrykańskich lub ze stepów azjatyckich lub amerykańskich. Powietrze, w którym żyjemy i oddychamy znajduje się przecież w ciągłym ruchu.

A pomyślcie teraz przez chwilę o tym, co się dzieje pod ziemią. Tam miliardy drobiutkich istotek wykonywują bezustanku niezmierną pracę. Te dżdżownice, na które nie raczymy nawet spojrzeć, potrafią w ciągu roku na akrze pola poruszyć i przemieścić w inne miejsce 20 ton ziemi. Czy moglibyśmy obliczyć ile to wyniesie dla całego globu ziemskiego?

Tym drobnym prymitywnym istotom zawdzięczamy nieskończenie wiele. Bez ich nieustannej pracy ziemia stanowiłaby skalę bezpłodną i nie nadającą się do uprawy. Miniaturowe szczęki dżdżownic gryzą bezustanku ową skalę i nadają ową pulchność, bez której nie mogłoby nic na niej rosnąć.

A tu dmie wiatr i unosi drobne cząsteczki ziemi z pół Polski, Ameryki czy Chin, rozsypuje je w powietrzu, a prądy powietrzne podnoszą je aż do stratosfery. Tam nie ma wiatrów i tam te cząsteczki naszej ziemi zostają długo i tworzą to, czym się najbardziej zachwycamy — błękitne niebo.

A więc nawet i o niebo stara się dla nas ziemia;

Bo ten cudny błękit niebios to nie jest nic innego, jak tylko załamane promieni słonecznych na owoych wartswach niestychanie delikatnego pyłu.

Lotnicy opowiadają, że poczynając od 30,000 stóp wysokości niebo traci swój błękitny kolor, staje się ciemne, prawie czarne i tylko tarcza słoneczna oświetla błyszczą na tym tle.

Z nieba spada bez przerwy deszcz owych delikatnych cząsteczek pyłu, który pochodzi ze wszystkich części świata. Spada tak, że nawet go nigdy nie dostrzegamy. Lecz czasem jakkieś zjawisko zwróci naszą uwagę i przerazi swą niezwykłością.

### WYBRANE MYŚLI

Gdy nam się rodzice zestarzą przypomnijmy sobie wtedy nasze dzieciństwo, kiedy oni odgadywali nasze potrzeby to teraz na nas kolej przewidywać to czego im zabraknąć może.

Czyn jest rozkwitem myśli, a radość i szczęście, lub też smutek i cierpienie są jego owocami. W taki sposób człowiek zbiera słodkie lub gorzkie owoce swego własnego posiewu.

Miłość jest to dziwny kwiat, który musi być czasami podlany łzami, posypany popiołem poświęcenia i cierpienia—bo miłość to kwiat ofiary.

### LITERATURA BIBLIJNA

Pismo Św. — mały format .....	\$8.00
Boski Plan Wieków .....	1.00
Pojednanie Między Bogiem i Człowiekiem .....	\$2.00
Blask Nowego Wieków — (Dwumiesięcznik)	
Roczna Prenumerata .....	2.00
Straż — (Dwumiesięcznik) Roczna Prenumerata	2.00
Pytania do (Boski Plan Wieków) .....	Darmo
Pytania do (Nowe Stworzenie) .....	Darmo
Pytania do (Nowe Stworzenie) .....	Darmo
i Człowiekiem) .....	Darmo

### BEZPŁATNA LITERATURA

#### Dla Zainteresowanych

Kto Mówi Prawdę?  
Co Znaczą Być Prawdziwym Chrześcijaninem?  
Nowe Niebiosy i Nowa Ziemia  
Czy Bóg Wysłuchuje Modlitwy?  
Beznadziejni i Mający Nadzieję.  
O Nieomyślności Papieży  
"Oto Król Wasz."  
Raport Piłata.  
Gdzie Są Umarli?

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyżej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

### POLISH BIBLE STUDENTS

P. O. Box 5455,

Chicago, IL 60680-5455

Bardzo interesujące i pouczające Odczyty na podstawie Pisma Św. i obecnych wydarzeń są nadawane w każdą niedzielę z następujących Radiostacyj:

Baltimore, Md.	WBMD	750 kil. od 12:15-12:30 popoł.
Boston, Mass.	WWEL	1430 kil. od 7:15-7:30 rano
Chicago, Ill.	WOPA	1490 kil. od 8:15-8:30 rano
Garden City, Mich.	WCAR	1090 kil. od 2:00-2:15 po poł.
E. Longmeadow, Mass.	WAQY	1600 kil. od 7:15-7:30 rano
Hayward, Wis.	WHSM	910 kil. od 9:30-9:45 rano
Stevens Point, Wis.	WXYQ	1010 kil. od 8:45-9:00 rano
Milwaukee, Wis.	WYLO	540 kil. od 11:30-11:45 rano
Minneapolis, Minn.	KUXL	1570 kil. od 1:30-1:45 popoł.
West Hartford, Conn.	WMLB	1570 kil. od 7:15-7:30 rano

POLECA SIĘ ŁASKAWEMU WYSLUCHANIU

### NEKROLOGIA

Br. W. Borowy, Las Vegas Nevada ..... ( w marcu )  
Sio. Czesława Brzostek, Cleveland, OH ..... (w marcu)  
Br. C. A. Zielinski, Pullman, Mich. .... (w kwietniu)  
Sio. Helen Kulpa, Detroit, MI ..... (w kwietniu)